

# mc0\_KaEs, Dopóki oddychamy!

Ref. Nie pytaj o sens, kiedy ktoś oddaje serce,  
a ból przesywa skronie i opadają ręce.  
Nie pytaj o sens, kiedy ktoś liczy na Ciebie,  
dopóki oddychamy, dopóty mamy nadzieję! (2x)

KaEs

Zrobiłabym wiele, tak by zniknęły nieszczęścia,  
by nie chodziły po ludziach, by nigdy nie miały miejsca.  
Nie możesz przestać, teraz walka to podstawa,  
a mocna wiara w siebie daje siłę i pomaga.  
Kiedyś do tego wrócimy, powiesz mi, że było warto  
walczyć oto wszystko, wiedząc, że nie będzie łatwo.  
Życie to dar, który dostał każdy z nas,  
każdy z nas walczy, na walkę zawsze jest czas.  
Więc walcz! Bo wiem, że na to Cię stać,  
masz dla kogo żyć, pamiętaj, że nie jesteś sam!  
Ja patrząc na to wszystko wiem, że to nie jest kara,  
daję część siebie, część przepelnioną wiarą!  
Rzadko mamy z góry, częściej musimy się wspinać,  
na sam szczyt, po to by żyć, po to by wygrać!  
Wiem, że jest ciężko, ale jestem z Tobą,  
te słowa są dla Was, tych którym potrzebna jest pomoc!

Ref. Nie pytaj o sens, kiedy ktoś oddaje serce,  
a ból przesywa skronie i opadają ręce.  
Nie pytaj o sens, kiedy ktoś liczy na Ciebie,  
dopóki oddychamy, dopóty mamy nadzieję! (2x)

mc0

Oddałbym połowę serca, kiedy inny człowiek cierpi,  
przez pieprzony nowotwór moja matka nie ma nerki.  
Każdy popełnia błędy, a cierpienie nie jest karą,  
choć same cisną się słowa : dlaczego mnie to spotkało?  
Dum spiramus, speramus nawet gdy wiatr w oczy wieje,  
dopóki oddychamy, dopóty mamy nadzieję!  
Ty obiecaj mi dzień, kiedy wszyscy się spotkamy,  
i nie chcę długo czekać, jeszcze tak wiele przed nami.  
Kto powiedział, że możemy tylko milczeć?  
gdy spotyka nas nieszczęście zawsze trzeba znaleźć wyjście!  
I gdy spoglądam w niebo, myślę o tych co odeszli,  
bo jeśli nie ma Boga, to wszyscy jesteśmy grzeszni.  
Mamy jedno życie, które trzeba godnie przeżyć,  
kiedy ktoś daje Ci siebie to znaczy, że w Ciebie wierzy!  
Ja jestem z Tobą, chociaż wiem, że nie jest łatwo,  
to dla Ciebie te słowa i dla tych którzy walczą.

Ref. Nie pytaj o sens, kiedy ktoś podaje rękę,  
a ból przesywa skronie i opadają ręce.  
Nie pytaj o sens, kiedy ktoś liczy na Ciebie,  
dopóki oddychamy, dopóty mamy nadzieję! (2x)